

Ks. MIKOŁAJ LOHR

PROBLEMATYKA SZTUK WYZWOLONÝCH W PISMACH KASJODORA.

Od szeregu dziesiątków lat Kasjodor¹ stał się przedmiotem gruntownych badań uczonych Europy zachodniej i Ameryki. Badania te idą w wielu kierunkach, ale dają się sprowadzić do trzech grup. Pierwszą grupę stanowią badania zmierzające do przedstawienia na tle epoki postaci Kasjodora i jego działalności oraz wykrycia jego wpływów na kulturę zachodnioeuropejską. Drugą grupę stanowią badania podejmujące analizę niektórych jego pism. Trzecią zaś grupę stanowią badania niektórych występujących w jego pismach problemów.

Badania te, mimo swej wielostronności, nie są jeszcze wyczerpujące. Kasjodor w swoich pismach porusza wiele problemów teologicznych, filozoficznych i z dziedziny sztuk wyzwolonych. Te ostatnie chociaż na to zasługują, w dotychczasowych pracach nie znalazły szerszego opracowania.

Sztuki wyzwolone, stanowiące pozornie zamkniętą w sobie dziedzinę, pozostawały w starożytności i wczesnym średniowieczu w bliskim związku z filozofią. Związek ten polegał najpierw na tym, że były one, w szczególności *disciplinae (quadrivium)*, koniecznym przygotowaniem do spekulacji filozoficznych, a następnie na tym, że i same zawierały wiele elementów filozoficznych. Kasjodor zaś, mimo że jego zainteresowania skierowane były ku teologii, należał do tych nielicznych w swoim czasie ludzi, którzy znali dobrze sztuki wyzwolone, cenili ich wartość, utrzymywali z nimi stały kontakt i byli ich nauczycielami. W pismach swoich chętnie porusza problemy z tej dziedziny i nierzadko szeroko je omawia. To specjalne ustosunkowanie się Kasjodora do sztuk wyzwolonych wystarczająco usprawiedliwia, wydaje się, podjęty tu temat.

¹ Magnus Aurelius Cassiodorus Senator żyje na przełomie V i VI w. Data jego urodzenia waha się między 460 a 490 r.; najnowsza monografia o Kasjodorze: Van den Besselaar J. Cassiodorus Senator. Leven en Werken van een staatsman en monnik uit de VI-e eeuw. Haarlem — Antwerpen 1949, ustala datę urodzenia Kasjodora na 485 a datę śmierci na 580 r. Kasjodor był najpierw wyższym urzędnikiem na dworze Teodoryka Wielkiego i jego następców, a potem wycofawszy się z życia publicznego, około 550 r. założył we własnej posiadłości w Kalabrii, w pobliżu Scyllacium, klasztor Vivarium, w którym rozwijał swą działalność pisarskodydaktyczną.

Poruszona przez Kasjodora problematyka sztuk wyzwolonych daje się sprowadzić do zagadnień metodologicznych sztuk wyzwolonych oraz do zagadnień wchodzących w zakres ich poszczególnych nauk, tj. gramatyki, retoryki, dialektyki, arytmetyki, muzyki, geometrii i astronomii.

1. Zagadnienia metodologiczne sztuk wyzwolonych. Nauki określane w średniowieczu terminem *artes liberales* lub *artes saeculares*, a w języku polskim „sztuki wyzwolone”, w pismach Kasjodora występują pod dość zróżnicowaną terminologią. Nazywa on je m. i. *artes ac disciplinae liberalium litterarum, disciplinae et artes, artes magnae, liberales litterae, liberales artes*. Do tego ostatniego terminu daje nawet etymologiczne wyjaśnienie. Słowo *liber* oznacza książkę i pochodzi od słowa o takim samym brzmieniu, mianowicie *liber*, oznaczającego korę drzewną. Przed zastosowaniem bowiem do pisania papyrusu, rolę materiału, na którym pisano, spełniała kora drzewna — *liber, cortex*, która odjęta od drzewa — *demptus atque liberatus (ab arbore)* i następnie zapisana, stanowiła książkę — *liber*. Słowo *ars* pochodzi od czasownika *arto* — ścieśniać, ograniczać, ponieważ sztuka tego, kto ją uprawia wiąże swoimi regułami. Według innej opinii, dodaje Kasjodor, słowo *ars* pochodzi od greckiego wyrażenia *apò tēs aretēs* — „od biegłości”, a biegłość oznacza dobrą znajomość jakiegoś przedmiotu.² Kasjodor nie wywodzi zatem słowa *liberales artes* od słowa *liber* — wolny, i tym samym nie przeciwstawia *liberales artes* lub, jak mówi Cyceron *artes, quae libero sunt dignae* — sztuk, które godne są wolnego człowieka,³ *artes serviles* — sztukom niewolniczym. Używa wreszcie Kasjodor terminu *saeculares litterae* i tym terminem posługuje się najczęściej.

Termin *saeculares litterae* ma tu specjalne znaczenie. Kasjodor używając tego terminu na oznaczenie sztuk wyzwolonych lub lepiej nauk ludzkich, chce te nauki przeciwstawić naukom boskim *divinae litterae*.⁴ Według niego podział nauk na nauki boskie i ludzkie jest zasadniczy. Nauki boskie obejmują naukę przez Boga objawioną i ich celem jest jej zrozumienie. Nauki zaś ludzkie mają za przedmiot to wszystko, co człowiek swoimi przyrodzonymi siłami może wytwarzać i poznawać.

Nauki ludzkie — *saeculares litterae* mają dość rozległy teren i Kasjodor w swoich pismach wymienia je w różnej ilości i układzie. Jednakże do ściśle zamkniętego cyklu nauk ludzkich, który nazywa *saeculares litterae*, zalicza jedynie gramatykę, retorykę, dialektykę, arytmetykę,

² Cassiodorus Senator. *Institutiones*. Edited from the Manuscripts by R. A. B. Mynors. Oxford 1937, II, s. 91, 13.

³ Cicero M. T. *De oratore libri tres*. Lipsiae 1906. I, 16, 72.

⁴ Kasjodor naukom boskim poświęcił pierwszą księgę a naukom świeckim, drugą księgę swych *Institutiones*.

muzykę, geometrię i astronomię.⁵ Taką liczbę tych nauk usiłuje odpowiednio uzasadnić i je tylko omawia w specjalnie tym naukom poświęconym piśmie — w *Institutiones saecularium litterarum*.

Sztuki wyzwolone, mimo że tworzą zamknięty w sobie cykl nauk świeckich, nie są jakąś zwartą całością. Kasjodor wyróżnia w nich grupę *artes* — sztuki, obejmującą gramatykę, retorykę i dialektykę oraz grupę *disciplinae* — nauki, obejmującą arytmetykę, muzykę, geometrię i astronomię. Kryterium takiego podziału jest według niego różny charakter przedmiotu obu grup tych nauk i różny charakter reguł obowiązujących w ich uprawianiu. Sztuka — *ars*, tu powołuje się Kasjodor na Platona i Arystotelesa, jest zdolnością do wytwarzania rzeczy przypadkowych, które mogą się mieć inaczej — *artem esse habitudinem operatricem contingentium, quae se et aliter habere possunt*, więc jej przedmiot i reguły są zmienne. Nauka — *disciplina*, natomiast rozprawia o rzeczach, które inaczej mieć się nie mogą — *disciplina vero est quae de his agit, quae aliter evenire non possunt*, dlatego jej przedmiot i reguły są stałe.⁶ Racją zmienności przedmiotu i reguł sztuki jest to, że będąc ona zdolnością zapodmiotową w działającym, zależy od niego tak w sposobie działania jak i w wyborze przedmiotu, ku któremu działanie zmierza. Nauki zaś leżą w sferze ludzkiego poznania, a przeto uprawiający je nie tylko nie może niczego wnieść w ich dziedzinę, ale i sam musi podporządkować się ich przedmiotowi i regułom. Musi więc przyjąć w nich postawę czysto teoretyczną. Na inne ustosunkowanie się do siebie nauki nie pozwalają. Taka jedynie możliwa postawa w uprawianiu nauk wskazuje, że ich przedmiot i reguły są niezienne.

Zdefiniowanie cech sztuki — *ars* i nauki — *disciplina* wyznaczyło z konieczności każdej z nauk wyzwolonych odpowiednie miejsce. Gramatyce, retoryce i dialektyce w grupie *artes*, a arytmetyce, muzyce, geometrii i astronomii w grupie *disciplinae*.

Mimo tych istotnych różnic, *artes* i *disciplinae* w praktyce się wzajemnie uzupełniają. *Artes*, stojące hierarchicznie niżej, są koniecznym przygotowaniem do *disciplinae*; są jakby drzwiami, przez które wkracza się w dziedzinę *disciplinae*.

Wspomniano już, że sztuki wyzwolone — *saeculares litterae*, zdaniem Kasjodora, posiadając swój własny teren i pozostając na płaszczyźnie przyrodzonej przeciwstawiają się w zasadzie naukom boskim — *divinae litterae*. Ale nie znaczy to, aby obie te dziedziny nauk nie miały między sobą jakichś związków. Przeciwnie, związki te są bardzo bliskie. Najpierw to, że sztuki wyzwolone wzięły swój początek z nauk boskich,

⁵ Zob. Cassiodorus Senator. *Variae*. M. G. H. Auct. Ant. t. XII, Berolini 1894, III, 52, s. 107, 16; In *Psalterium Expositio*. PL t. 70. Parisiis 1865. kol. 1053 C; *Institutiones* I, s. 68, 3; I, s. 71, 15; I, s. 78, 10.

⁶ Cassiodorus. *Institutiones* II, s. 130, 4.

a ściślej z Pisma świętego, a tylko rozwinięte zostały przyrodzonym ludzkim umysłem. Następnie dobra ich znajomość ułatwia zrozumienie nauk boskich. Z tych pewników wyciąga Kasjodor odpowiednie wnioski. Jeśli sztuki wyzwolone nie są właściwie tworem ludzkim a tym mniej pogańskim, to nie wolno nimi, jak to wielu czyniło, pogardzać.⁷ Jeśli znów ułatwiają one zrozumienie nauk boskich, to należy je gruntownie studiować. Tak też czynili wielcy łacińscy i greccy Ojcowie Kościoła. Te wnioski znalazły też u Kasjodora swój praktyczny wyraz. W założonym przez siebie klasztorze *Vivarium*⁸ w którego bibliotece, obok dzieł teologicznych, zgromadził też wiele dzieł z zakresu sztuk wyzwolonych, tak zorganizował studia teologiczne, że nauki świeckie zajęły w nich miejsce nauk pomocniczych, i tym samym mogły być uprawiane na równi z naukami teologicznymi.

Wskazanie z kolei na źródła zagadnień metodologicznych sztuk wyzwolonych nie jest łatwe. Kasjodor miał za sobą w tej dziedzinie bogatą tradycję grecką i łacińską. Grecka *Enkiklios paidia*, sięgająca sofistów, a według niektórych nawet filozofów jońskich, i odpowiadająca jej mniej więcej łacińska *Enciclopedia*, sięgająca Marka Porcjusza Katona, posiadały już liczne i gruntowne opracowania poszczególnych nauk wchodzących w ich zakres a w tym i zagadnień metodologicznych. Różnorodna terminologia, którą posługuje się Kasjodor na określenie sztuk wyzwolonych, występuje u takich autorów łacińskich jak Cyceeron, Kwintylijan, św. Augustyn, Marcjan Kapella, Pryscjan. Ilość i jakość nauk wchodzących w zakres sztuk wyzwolonych, ulegające przez wiele wieków dużym wahaniom, do czasu Kasjodora zostały już ustalone tak u autorów greckich jak i łacińskich. Mówią o nich już wyraźnie z autorów greckich Ps-Cebes (II w. po Chr.). Porfiriusz, Ammoniusz. Z łacińskich św. Augustyn, Marcjan Kapella, a o arytmetyce, muzyce, geometrii i astronomii, nazywając je *quadrivium*, mówi Boecjusz.⁹ Wyróżnienie w sztukach wyzwolonych *artes* i *disciplinae*, jest dobrze znane autorom greckim. Określają oni je *téchnai* i *epistémai*. Z różnic tej zdają sobie również sprawę i autorzy łacińscy, jednakże nie wskazują jasno na czym ta różnica polega i nie wiąza żadnej w ten sposób powstałych grup nauk ze specjalnymi i stałymi terminami. Kasjodor pierwszy na gruncie łacińskim, i tu leży jego pewien wkład w rozwój sztuk wzwolonych, zdefiniował po-

⁷ Cassiodorus. *Institutiones* I. s. 68, 22; I. s. 68. 1; I. s. 6. 16; wielu autorów chrześcijańskich od Kasjodora wcześniejszych i temu współczesnych sądziło, że chrześcijanin nie powinien oddawać się naukom świeckim a jedynie naukom teologicznym.

⁸ Klasztor *Vivarium*, obok życia religijnoascetycznego, miał kultywować nauki teologiczne i świeckie. W tym celu Kasjodor wyposażył go w bogate zbiory dzieł teologicznych i świeckich. Zorganizował tam też scriptorium dla przepisywania kodeksów, correctorium dla poprawiania kodeksów i instytucję tłumaczenia kodeksów greckich na łacinę.

⁹ Boethius A. M. S. *De institutione arithmetica*. Lipsiae 1867, s. 7, 25.

jęcie nauk praktycznych, które nazwał terminem *artes* i nauk teoretycznych, które nazwał terminem *disciplinae*. Dokonał tego, jak sam zaznacza, pod wpływem autorów greckich. Niektórzy chcą tu wskazywać na bezpośredni wpływ Ammoniosa Hermeiou (V w. po Chr.), jednak bardziej prawdopodobny wydaje się wpływ pośredni autorów greckich idący poprzez Mariusza Wiktoryna (IV w. po Chr.), z którego Kasjodor wiele korzystał w dialektyce. Myśl wreszcie, że sztuki wyzwolone pochodzą z Pisma świętego i ułatwiają jego zrozumienie tkwiła w tradycji Ojców Kościoła. Kasjodor ją nie tylko przejmuje, ale przez to, że wprowadza nauki świeckie w zakres studium teologii, i umacnia.

Wpływ Kasjodora na metodologię sztuk wyzwolonych zaznaczył się w tym, że przyczynił się on do późniejszego podziału sztuk wyzwolonych na *trivium* i *quadrivium*.

2. Gramatyka. Gramatykę, podobnie jak i inni autorowie, stawia Kasjodor w porządku sztuk wyzwolonych na pierwszym miejscu. To pierwszeństwo według Kasjodora łatwo zrozumieć, gdy się zważy jej istotę i znaczenie dla innych nauk. Gramatyka, po grecku *grammatiké*, pochodzi od greckiego słowa *gramma* — zgłoska, co wskazuje, że dotyczy języka. Słownie można by określić gramatykę jako umiejętność pięknego wyrażania myśli, zdobytą przez czytanie wybitnych poetów i pisarzy. Umiejętność ta polega na właściwym doborze słów i poprawnej konstrukcji zdań. Dobrze dobrane i poprawnie powiązane słowa sprawiają, że mowa staje się piękna. Ale odpowiednio dobrane i poprawnie powiązane słowa dają nie tylko mowie piękno, a przyczyniają się, co jest dla gramatyki najważniejsze, do jasnego i wiernego wyrażania myśli. Ta specjalna funkcja czyni gramatykę mistrzynią słów i wymaga, aby zdobywanie wiedzy od niej się zaczynało.

Studium gramatyki obejmowało naukę o głosie artykułowanym, zgłosce, sylabie, stopach, akcentach, etymologii, ortografii i czytanie autorów starożytnych. Ten ostatni punkt programu nauczania gramatyki miał w starożytności specjalne znaczenie. Gramatyka bowiem starożytna nie ograniczała się jedynie do zagadnień czysto językowych, ale obejmowała też szerokie studium literatury, które określano właśnie terminem: „czytanie autorów starożytnych”. To szerokie rozumienie studium gramatyki na gruncie rzymskim rozpowszechnił Kwintylijan. U niego studium gramatyki obejmowało naukę poprawnego mówienia — *recte loquendi scientiam* i czytanie właśnie autorów — *poetarum enarratio*.¹⁰ Samą myśl takiego uprawiania gramatyki przejął Kwintylijan z Grecji. Gramatyka bowiem u Greków wciągała w zakres swego przedmiotu nie tylko filologię, ale też estetykę, ekonomię, politykę, historię kultury, fi-

¹⁰ Quintilianus M. F. Institutionis oratoriae libri duodecim. Vol. I. Lipsiae 1879, s. 4, 2.

lozofię, i uprawiali ją, obok zawodowych gramatyków, też filozofowie. W Italii w okresie jednak Kasjodora, gramatyki, mimo że była ona tu żywo uprawiana, nie pojmowano tak szeroko, choćby dlatego, że łączność z autorami klasycznymi znacznie osłabła. Akcent w nauczaniu gramatyki spoczywał głównie na zagadnieniach językowych, a czytanie autorów ograniczało się do minimum. Stąd Kasjodor, choć zdaje sobie sprawę, że nauka reguł poprawnego mówienia powinna iść w parze z czytaniem literatury, na ten punkt nie kładzie specjalnej wagi. Nigdzie też nie daje w tym kierunku jakichkolwiek wskazań, jak to ma zwyczaj czynić omawiając inne *artes* czy *disciplinae*.

Omawiając zagadnienia gramatyki oparł się Kasjodor przede wszystkim na popularnej w jego czasie *Ars Grammatica* Donata i być może też na *Sacerdosie* i Kwintylianie. Wspomina przy tym o Helenusie, Pryscjanie, Polemonie, Fokasie, Cenzorynie, św. Augustynie, ale z nich nie korzysta. •

3. Retoryka. Drugą z kolei umiejętnością wchodzącą w zakres sztuk wyzwolonych jest retoryka. Retorykę można określić jako sztukę, na co zresztą wskazuje jej źródłosłów (*rhetorein* — to tyle co przez mówienie wywierać wpływ), takiego przemawiania, które oddziałują na słuchaczy lub jako sztukę dobrego przemawiania w sprawach związanych z życiem obywatelskim. Określenie „dobre przemawianie” ma w retoryce specjalne znaczenie. Określa ono mianowicie kwalifikacje mówcy. Mówca, aby „mówił dobrze” musi być najpierw biegły w sztuce retorskiej, znać jej zasady i reguły. Następnie musi w mówieniu kierować się też zasadami i regułami etycznymi, a może to czynić jedynie człowiek etycznie dobry, stąd mówca musi być człowiekiem etycznie dobrym. Ten postulat „dobrego mówienia” pochodzenia stoickokatońskiego, a zaczerpnięty bezpośrednio z Cycerona i Kwintyliana, rozumiał Kasjodor tak jak rozumieł go Cyceron i Kwintylian. W mówcy cycerońskim muszą się ściśle łączyć mądrość z biegłością w mowie. Mądrość to wiedza połączona z cnotą, a biegłość to znajomość zasad retoryki. Żadna z tych zalet wzięta z osobna nikogo nie czyni mówcą. Kwintylian chce, aby mówca był człowiekiem dobrym i biegłym w mówieniu. Dobroć u mówcy jest szczególnie ważna, ponieważ mówić „dobrze” może jedynie człowiek dobry, a nigdy zły. Dobroć z kolei musi być uzupełniona przez cnoty i wiedzę, a wiedza musi obejmować znajomość zasad retoryki i innych nauk. Te dopiero intelektualnoetyczne kwalifikacje uzdalniają mówcę do spełniania jego funkcji w życiu publicznym. Praca mówcy jest skierowana na sprawy obywatelskie i dotyczy w szczególności sprawiedliwości i dobra. Jego bowiem obowiązkiem jest utwierdzenie i obrona sprawiedliwości i dobra jako też zwalczanie ich przeciwieństwa, tj. niesprawiedliwości i zła. Aby mówca mógł należycie swoje zadania spełniać, powinien tak przedstawiać

sprawy, aby słuchacze nie tylko go rozumieli, ale i byli z nim jednomyślni, czyli mówić przekonująco, a w konsekwencji uzyskać ich zgodę na wnioski mowy.

Uprawianie retoryki, czyli zawodu mówcy, wymaga, jak już wspomniano, odpowiedniej wiedzy. Obok wykształcenia ogólnego, powinien mówca dobrze znać reguły sztuki wymowy. Powinien w szczególności nabyć umiejętności wynajdywania treści mowy (*inventio*), układu treści mowy (*dispositio*), wysławiania się (*elocutio*), zapamiętywania mowy (*memoria*) i jej wygłaszania (*pronuntiatio*). Powinien zapoznać się dokładnie ze sprawami i ich stanami (*causae et status*), stanowiącymi materię mów. Powinien pamiętać, że każda poprawnie zbudowana mowa musi się składać ze wstępu (*exordium*), wykładu (*narratio*), podziału (*partitio*), uzasadnienia (*confirmatio*), zbijania zarzutów (*reprehensio*) i zakończenia (*conclusio*). Szczególną wagę powinien położyć na uzasadnieniu. Mówca chcąc osiągnąć z góry założony w mowie cel, musi na swoje twierdzenia przytaczać odpowiednie do sprawy dowody. Dowody oddziałując na intelektualną sferę słuchacza, „wymuszają” na nim zgodę z wnioskami mowy.

Retoryka w uzasadnianiu swoich twierdzeń posługuje się dowodami indukcyjnymi i dedukcyjnymi. Indukcja stosowana w retoryce nie zmierza do uzyskania ze zdań szczegółowych zdania ogólnego, ale do uzasadnienia szczegółowego zdania wątpliwego przez przytaczanie zdań szczegółowych pewnych a do zdania wątpliwego podobnych.¹¹ Dedukcja zaś występuje w retoryce w postaci entymematu i epicherematu. Entymemat to skrócony sylogizm, w którym nie są ujawnione wszystkie człony rozumowania. I tu Kasjodor wspomina o nieznanach, zdaje się, u innych autorów starożytnych jednoczłonowych entymematach Mariusza Wiktoryna (od niego, jak sam zaznacza, je zaczerpnął). Entymematy te tym się charakteryzują, że występuje w nich tylko albo przesłanka większa (*ex sola propositione*), albo tylko przesłanka mniejsza (*ex sola assumptione*) albo tylko konkluzja (*ex sola conclusione*).¹² Epicheremat jest znów sylogizmem rozszerzonym. Oprócz przesłanek i konkluzji posiada jeszcze uzasadnienia dla jednej lub obu przesłanek.

Zagadnienia z zakresu retoryki zaczerpnął Kasjodor ze znanych sobie autorów, mianowicie z Cycerona, Mariusza Wiktoryna, Kwintyliana i Fortunacjana. Wskazują na to duże jego z tymi autorami podobieństwa, i to, że pisma tych autorów posiadał w bibliotece klasztornej *Vivarium*.

4. Dialektyka. Dialektykę opracował Kasjodor obszerniej niż pozostałe

¹¹ Jest to raczej znane w metodologii współczesnej rozumowanie przez analogię.

¹² Kasjodor podaje przykłady tego rodzaju entymematów. Entymemat z samej tylko przesłanki większej: „si tempestas est, non est navigatio requirenda”; z samej tylko przesłanki mniejszej: „sunt autem qui mundum dicant sine divina administratione discurrere”; z samej tylko konkluzji: „vera est igitur divina sententia”; (Cassiodorus. *Institutiones*, II, s. 106, 18—107, 2).

artes i disciplinae. A opracował ją, jak sam zaznacza, według przyjętego wówczas planu wykładu dialektyki. Dał tu najpierw objaśnienie Izagogi Porfirusza poprzedzając je krótkim wstępem zawierającym definicje i podział filozofii, a następnie zwięzły wykład prawie całego Organonu Arystotelesa, tj. Kategorii, Perihermeneias, sylogistyki, definicji oraz Topik.¹³

Izagoga. Filozofię można zdefiniować następująco: 1) Filozofia jest, o ile to dla człowieka jest możliwe, prawdopodobną wiedzą o rzeczach boskich i ludzkich (*philosophia est divinarum humanarumque rerum, in quantum homini possibile est, probabilis scientia*); 2) Filozofia jest sztuką sztuk i nauką nauk (*philosophia est ars artium et disciplina disciplinarum*); 3) Filozofia jest rozmyślaniem o śmierci (*philosophia est meditatio mortis*). Do tej ostatniej definicji dodaje Kasjodor uwagę, że odpowiada ona szczególnie chrześcijanom, którzy gardząc doczesną próżnością, jakby zgodnie z tak ujętą filozofią, prowadzą życie ziemskie z myślą o życiu niebieskim.¹⁴ Dzieli się zaś filozofia na spekulatywną, która obejmuje fizykę (kosmologię), filozofię teoretyczną (arytmetyka, muzyka, geometria, astronomia) i boską (metafizyka) oraz praktyczną, która obejmuje etykę, ekonomikę i politykę. Właściwą problematykę Izagogi ogranicza Kasjodor do objaśnienia rodzaju (*genus*), gatunku (*species*), różnicy gatunkowej (*differentia specifica*), właściwości (*proprium*) i przypadłości (*accidens*).

Kategorie. W Kategoriach objaśnia Kasjodor sposoby orzekania wieloznacznego (*aequivoca*), jednoznacznego (*univoca*) i pochodnego (*denominativa*) oraz poszczególne kategorie, mianowicie: substancji pierwszej i substancji drugiej, ilości, relacji, jakości, działania, odbierania działania, położenia, czasu, miejsca, i posiadania.

Perihermeneias. Perihermeneias obejmuje wyjaśnienia następujących zagadnień: nazwy, słowa, wypowiedzi (*oratio*), wypowiedzi oznajmującej (*oratio enuntiativa*), twierdzenia, przeczenia i sprzeczności.

Sylogistyka. Sylogistyka według Kasjodora jest najważniejszą częścią dialektyki. Obejmuje ona sylogizmy kategoryczne i hipotetyczne. Sylogizmy kategoryczne występują u Kasjodora w trzech figurach (*formulae*), a figury: pierwsza w dziewięciu trybach (*modi*), druga w czterech trybach i trzecia w sześciu trybach.

Tryby figury pierwszej to cztery tryby bezpośrednio konkludujące (*directim*):

¹³ Kasjodor nie wspomina ani o Analitykach, mimo że mówi o sylogizmach kategorycznych i definicjach, mających swe źródło właśnie w Analitykach, ani o dowodach sofistycznych.

¹⁴ *Institutiones* w wydaniu Migne'a PL t. 70. Parisii 1865, kol. 1167 D podają jeszcze czwartą definicję filozofii, która brzmi: „*Philosophia est assimilari Deo secundum quod possibile est homini*”.

$S a M . M a P < S a P$ — Barbara;
 $S a M . M e P < S e P$ — Celarent;
 $S i M . M a P < S i P$ — Darii;
 $S i M . M e P < S o P$ — Ferio;

oraz pięć trybów pośrednio konkludujących (*per reflexionem*):

$P a M . M a S < S i P$ — Baralipton;
 $P a M . M e S < S e P$ — Celantes;
 $P i M . M a S < S i P$ — Dabitis;
 $P e M . M a S < S o P$ — Fapesmo;
 $P e M . M i S < S o P$ — Frisesmo;

Tryby figury drugiej to:

$S a M . P e M < S e P$ — Cesare;
 $S e M . P a M < S e P$ — Camestres;
 $S i M . P e M < S o P$ — Festino;
 $S o M . P a M < S o P$ — Baroco;

Tryby figury trzeciej to:

$M a S . M a P < S i P$ albo $P i S$ — Darapti;
 $M i S . M a P < S i P$ — Datisi;
 $M a S . M i P < S i P$ — Disamis;
 $M a S . M e P < S o P$ — Felapton;
 $M i S . M e P < S o P$ — Ferison;
 $M a S . M o P < S o P$ — Bocardo;¹⁵

Sylogizmy zaś hipotetyczne występują w następujących postaciach:

1. $[(p < q) . p] < q$;
2. $[(p < q) . -q] < -p$;
3. $[-(p . -q) . p] < q$;
4. $[(p/q) . p] < -q$;
5. $[(p/q) . -q] < p$;
6. $[-(p . q) . p] < -q$;
7. $[-(p . q) . -q] < p$; (tryb błędny).¹⁶

Definicje: Kasjodor wymienia piętnaście typów definicji, mianowicie: substancjalną czyli istotną, pojęciową, jakościową, opisową, zamienną; definicję definiującą rzecz przez uwydatnienie cech odróżniających ją od innych rzeczy, definiującą rzecz przy pomocy przenośni, definiującą rzecz

¹⁵ Cassiodorus. Institutiones II, s. 115—118. Kasjodor stawia przesłankę mniejszą przed przesłanką większą. Na uwagę zasługuje terminologia, którą posługuje się Kasjodor w sylogistyce: formula — figura, modus — tryb, dedicativa — zdanie twierdzące, abdicativa — zdanie przeczące, universalis — zdanie ogólne, particularis — zdanie szczegółowe, concludere, colligere, conducere — konkludować, directim — konkludować bezpośrednio, per reflexionem — konkludować pośrednio.

¹⁶ Cassiodorus. Institutiones II, s. 118, 26—119, 10.

przez oddzielenie od niej przeciwieństw; definicję wyobrażeniową, definicję definiującą rzecz przez przykład, definiującą rzecz przez uwydatnienie jej braku do całości, definiującą rzecz przez analogię, definiującą rzecz przez relację, tj. przez odniesienie rzeczy definiowanej do innej rzeczy i definicję definiującą rzecz przez podanie jej przyczyny.

Topiki. Topiki można rozumieć potrójnie: jako miejsca, z których czerpie się dowody, jako źródła myśli i jako punkty wyjścia mowy. Najważniejszą jednak ich funkcją jest dostarczanie dowodów (*argumentorum sedes*). Topiki mogą dostarczać dowodów specjalnych, z których korzystają retoryka, poetyka, prawo oraz dowodów ogólnych, z których korzysta dialektyka. Funkcję dowodów mogą spełniać albo same rzeczy, dla których się dowodów poszukuje albo rzeczy zewnętrzne w stosunku do tych, dla których się poszukuje ale jakoś z tymi rzeczami związane albo wreszcie rzeczy całkowicie zewnętrzne w stosunku do tych rzeczy, dla których się dowodów poszukuje. Poszczególne rodzaje topik poddaje Kasjodor jeszcze dalszej analizie i ilustruje odpowiednimi przykładami.

Objaśnieniami Topik zamyka Kasjodor zagadnienia dialektyki.

Łatwo dostrzec, że przyjęty przez Kasjodora plan wykładu zagadnień logicznych jest dokładnie zgodny ze schematem wykładu logiki wypracowanym w środowisku aleksandryjskim przez neoplatońskich komentatorów Arystotelesa. Aleksandryjskie środowisko filozoficzne pozostające w ostatnim swoim okresie pod silnym wpływem neoplatonizmu wypracowało specjalny typ filozofii. Charakterystyczną cechą tej filozofii było to, że łączyła ona w sobie odrębne zasadniczo kierunki, jakimi były platonizm i arystotelizm, w jedną całość. Jednakże Platon i Arystoteles mieli w niej odrębne role. Platon był tu filozofem, a właściwie wskutek tego, że jego filozofię w tym czasie interpretowano w duchu neoplatońskim i religijnym, teologiem. Funkcja Arystotelesa była inna. Posiadał on szeroko rozbudowaną logikę, a zadaniem logiki od czasów Andronikosa z Rodos, a zwłaszcza od neoplatoników, było przygotowanie i wprowadzenie do filozofii, więc Arystoteles przyjął tu rolę logika. W ten sposób Arystoteles i Platon zgodnie się uzupełniali i łączyli. Pierwszy wprowadzał do filozofii a drugi rozwijał jej problematykę.¹⁷ Tak też rozumiał rolę obu filozofów i Kasjodor, bo Arystotelesa nazwał „*logicus*” a Platona „*theologus*”.¹⁸

Wobec tak pojętej w tym czasie roli Arystotelesa, jest zrozumiałe, że jest on największym autorytetem w logice, a jego *Organon* podstawą do opracowania planu wykładu logiki. Taki też plan wykładu logiki spotyka się u autorów greckich, m. i. u Ammoniusza Hermeiou, i u autorów łacińskich jak u Kapelli, Boecjusza; według tego planu były też upo-

¹⁷ Plezia M. *De commentariis isagogicis*. Kraków 1949, s. 60.

¹⁸ Cassiodorus. *Variae* I, 45, s. 40, 11—15.

rządkowane najprawdopodobniej zaginione przekłady i komentarze do Izagogi i Organonu sporządzone przez Mariusza Wiktoryna. Plan ten znał też dobrze Kasjodor i świadomie go w wykładzie dialektyki, jak zaznacza, zastosował.

Znajomość i zastosowanie przez Kasjodora aleksandryjskiego planu wykładu logiki w dialektyce, kazałoby u autorów greckich szukać źródeł jego dialektyki. Tak też sądził Courcelle¹⁹ i wskazał tu na Ammoniusza Hermeiou. Istotnie jest wiele podobieństw między Kasjodorem i Ammoniuszem, w szczególności gdy chodzi o definicje i podział filozofii. Ale jest też wiele i różnic, a najważniejsze to, że Kasjodor nigdzie o Ammoniuszu nie wspomina, co byłby niewątpliwie uczynił, gdyby znał pisma tego autora. Wpływ zatem świadomy i bezpośredni Ammoniusza na dialektykę Kasjodora trzeba wykluczyć. Źródłami byli tu, opierając się na wzmiankach samego Kasjodora, prawdopodobnie tylko autorowie łacińscy. Kasjodor mówi, że posiadał w *Vivarium* zbiory pism logicznych oraz liczne do nich komentarze.²⁰ Chodziło tu, wydaje się o przekłady Mariusza Wiktoryna Izagogi, Kategorii, Perihermeneias, jego wykład sylogizmów hipotetycznych i definicji, jego komentarze do Kategorii i Topik, a następnie o komentarze Boecjusza do Izagogi i Perihermeneias, jako też o wykład sylogizmów kategoriycznych Apulejusza i dziś zaginiony wykład sylogizmów kategoriycznych i hipotetycznych Tulusza Marceliusza Kartagińczyka. Mając tak bogaty zbiór pism logicznych, je przede wszystkim wykorzystał. Od tych też autorów, a zwłaszcza od Mariusza Wiktoryna i Boecjusza, przejął aleksandryjski plan wykładu logiki. Ci autorowie tłumaczyli i komentowali pisma logiczne Arystotelesa, a korzystając przy tym niewątpliwie z aleksandryjskich komentatorów, przynosili też aleksandryjski plan wykładu logiki na grunt łaciński. To przypuszczenie wydaje się potwierdzać także porównanie tekstów Kasjodora z niektórymi zachowanymi tekstami wspomnianych autorów. Wpływ zwłaszcza Mariusza Wiktoryna był tu prawdopodobnie najbardziej decydujący.

5. Arytmetyka. Arytmetyka rozpoczyna u Kasjodora grupę nauk matematycznych, *disciplinae*. Ilość abstrakcyjna czyli ilość oderwana od materii i wszelkiego bytu, ujmowana w różnych aspektach, stanowi przedmiot rozważań nauk matematycznych, tj. arytmetyki, muzyki, geometrii i astronomii. Na pierwszym miejscu wśród tych nauk musi stanąć arytmetyka, ponieważ stanowi ona jakby narzędzie umożliwiające wszechstronne ujmowanie ilości abstrakcyjnej. Bez niej nie mogłaby muzyka wyrażać zachodzących w tonach stosunków liczbowych, a geometria opisać wielkości przestrzennych, astronomia zaś ująć ruchów, kształtów

¹⁹ Courcelle P. *Les lettres grecques en Occident de Macrobe à Cassiodore*. Paris 1948, s. 323—24.

²⁰ Cassiodorus. *Institutiones* II, s. 129, 5.

i wzajemnego ułożenia ciał niebieskich. Ale arytmetyka wysuwa się nie tylko na czoło nauk matematycznych, wyprzedza ona wszelki byt stworzony. Bóg stwarzając świat kierował się już jej zasadami; stwarzał bowiem wszystko według liczby, miary i wagi. Rzeczy stworzone przez Boga, dlatego że wycisnęła na nich swe piętno arytmetyka, są wyrazem porządku, proporcji i piękna. Twory złego ducha dlatego właśnie są wyrazem brzydoty i zła, że brak w nich porządkującego działania arytmetyki.

Arytmetyka jako nauka matematyczna rozważa abstrakcyjną ilość, ale o tyle, o ile jest ona policzalna w sobie. Policzalność ilości abstrakcyjnej w arytmetyce polega na tym, że rozumie się tę ilość jako wielkość nieciągłą, tzn. wielkość złożoną z elementów nie mających wspólnej granicy. Taką ilość abstrakcyjną policzalną w sobie reprezentują liczby. Liczby bowiem ujmowane w sobie są całością, ale odnoszone do innych liczb nie wykazują z nimi żadnej łączności.

Elementem liczby jest monada, jedność. Dzięki monadom ilość abstrakcyjna może formować się w liczby. Monada jednak liczbą nie jest, mimo że jest źródłem i początkiem liczby.

Uformowane z monad liczby przejawiają specyficzne właściwości. Właściwości te są przedmiotem arytmetyki; ona je w liczbach wykrywa i bada. W ten sposób wykryła arytmetyka w liczbach cztery rodzaje właściwości. Pierwszą właściwością jest to, że liczby mogą się dzielić w pierwszy sposób na parzyste i nieparzyste. W tym podziale liczba parzysta dzieli się na parzysto — parzystą, parzysto — nieparzystą i nieparzysto — parzystą. Nieparzysta zaś na pierwszą i prostą, drugą i złożoną oraz na trzecią i średnią. Drugą właściwością jest to, że liczby mogą się dzielić w drugi sposób na parzyste i nieparzyste. Tu liczba parzysta dzieli się na nadmierną, niedomierną i doskonałą. Trzecią właściwością jest to, że każdą liczbę można ujmować jako liczbę absolutną, tzn. w niej samej, bez odnoszenia jej do innej liczby i jako liczbę względną, tzn. w odniesieniu do innej liczby. Liczby względne mogą być równe i nierówne. Liczby nierówne w stosunku do innych liczb mogą być większe lub mniejsze. Liczby większe mogą być wielokrotne, nadcząstkowe, naddzielące, wielokrotnie nadcząstkowe i wielokrotnie naddzielące. Liczby mniejsze mogą być podwielokrotne, podnadcząstkowe, podnaddzielące, podwielokrotnie nadcząstkowe i podwielokrotnie naddzielące. Czwartą właściwością jest to, że liczby można dzielić na nieciągłe i ciągłe. Ciągłość liczb polega na tym, że można je rozumieć jako wielkość przestrzenną. Ponieważ wielkości przestrzenne występują w postaci linii, płaszczyzny i bryły, stąd i liczby ciągłe mogą występować w postaci linii, płaszczy-

zny i bryły. Z ich bowiem monad można formować tego rodzaju wielkości przestrzenne.²¹

Powyższe rozważania o właściwościach liczb wskazują, że arytmetyka w rozumieniu starożytnych była nauką czysto teoretyczną. W jej zakres nie wchodziła rachunkowość czyli arytmetyka stosowana. Rachunkowość, zwana logistyką — *logistiké*, była dziedziną zupełnie odrębną. Kasjodor, mimo że traktuje arytmetykę jako naukę teoretyczną, zaznacza jednak, że oddaje ona też duże usługi i życiu praktycznemu. W ten sposób daje w pewnym sensie wyraz, że nie oddziela jej wyraźnie od logistyki.²²

Z arytmetyką stały w bliskim związku, mimo że nie stanowiły jej przedmiotu, rozważania nad symboliką liczb. Rozważania te prowadziły do wykrywania w liczbach cech boskich, stąd nazywano je teologią liczb. Uprawiał je Pytagoras, a zwłaszcza neopitagorejczycy i neoplatonicy. Pod wpływem tych szkół uprawiały je też koła chrześcijańskie. Wyraźne tego ślady są u św. Augustyna, Euchariusza i innych. Zamiłowanie do tego rodzaju spekulacji występuje też u Kasjodora. Pomijając tu choćby przykładowy wykład jego symboliki, należy zaznaczyć, że u Kasjodora liczby symbolizują i wyrażają pewne myśli jako też kryją w sobie niezwykłą moc. Z nich czerpią swe właściwości elementy świata, ich tajemniczą moc kryją w sobie nawet cuda Chrystusowe. Liczba przenika nie tylko cały świat stworzony, ale nawet naturę Bożą. Jest ona jakimś nieodłącznym elementem każdego bytu. Zrozumienie tajemniczego znaczenia liczb, to zrozumienie najwyższych i wszechmocnych spraw.

Zróżłami arytmetyki Kasjodora, opierając się na jego własnych informacjach, mogło być greckie dzieło Nikomacha z Gerazy *Introductio arithmetica* i przede wszystkim tego dzieła, zaginione dziś, łacińskie tłumaczenie Apulejusza jako też tego dzieła parafraza Boecjusza. Wszystkie te pisma były najprawdopodobniej w *Vivarium*. Również zestawienie tekstów wskazuje na duże podobieństwo Kasjodora z Nikomachem, większe niż z Boecjuszem. Symbolikę liczb natomiast czerpał Kasjodor z Euchariusza i być może z św. Augustyna.

6. Muzyka. Muzyka jako nauka matematyczna, również rozważa ilość abstrakcyjną. Ilość wszakże tę rozważa o tyle, o ile występuje ona w relacjach liczbowych dźwięków muzycznych. Dźwięki muzyczne, dzięki odpowiednim, występującym w nich relacjom liczbowym, są między sobą zgodne lub niezgodne. Zadaniem więc muzyki jest badanie tych relacji. Jest to jej zadanie pierwszorzędne, ale i nie jedyne. Muzyka umie też wytwarzać dźwięki muzyczne, stąd z całą słuszością można ją też określić jako umiejętność wytwarzania dźwięków muzycznych.

²¹ Cassiodorus. *Institutiones* II, s. 133, 17—140, 11. Kasjodor wszystkie rodzaje podziałów liczb ilustruje przykładami.

²² Kasjodor używa terminu „ars logistica”, ale nie objaśnia co pod tym terminem rozumie. Zob. *Variae* III, 52, s. 107, 19.

Aby jednak muzyka mogła uchodzić za umiejętność poprawnego wytwarzania dźwięków muzycznych, wymaga od tych, którzy muzykę uprawiają, poznania jej teoretycznych podstaw. W zakres tego poznania wchodzi głównie znajomość harmonii, rytmiki, metryki, nauka o instrumentach, symfoniach i tonach.

Poznanie teoretycznych podstaw muzyki odsłania też jej strukturę wewnętrzną. Elementami tej struktury są dźwięki muzyczne o stałych i niezmiennych relacjach liczbowych, wynikająca stąd harmonia, rytmika itd. Zwrócenie uwagi na te konstrukcyjne elementy muzyki jest niezmiernie ważne. Gdziekolwiek bowiem występują te elementy, tam występuje muzyka. A elementy konstrukcyjne muzyki dostrzega się tak w makrokosmosie jak i w mikrokosmosie, dostrzega się je na drodze poznania zmysłowego i poznania umysłowego. Stąd można słusznie powiedzieć, że muzyka podobnie jak arytmetyka, przenika cały kosmos.

Ta szeroka interpretacja muzyki, znana zresztą wszystkim starożytnym autorom, pozwoliła Kasjodorowi dostrzegać muzykę i w dźwiękach muzycznych, i w ruchach ciał niebieskich i nawet w moralnym życiu człowieka. Jest więc rzeczą zrozumiałą, że przede wszystkim dźwięki muzyczne wydobywane z instrumentów i głos ludzki, ułożone według zasad harmonii w melodie, stanowią muzykę. I tego rodzaju muzyka jest słyszalna poprzez zmysł słuchu. Ale istnieje też muzyka sfer niebieskich. Wywołują ją ruchy ciał niebieskich, pozostających w odpowiednich od siebie odległościach. Dźwięki tej muzyki, wskutek ich ogromnej siły, nie są zmysłowo uchwytnie. O ich istnieniu wie tylko nasz intelekt. Obok muzyki zmysłowo dostrzegalnej i muzyki sfer, istnieje jeszcze muzyka, która występuje w moralnoetycznej sferze ludzkiego życia. Nie ma w niej już dźwięków muzycznych, ale jest w niej to, co dla muzyki istotne, harmonia. Harmonia tej muzyki polega na zgodności działania ludzkiego z niezmiennymi normami moralnymi Bożymi czyli na całkowitym podporządkowaniu się człowieka Bogu. Wytworzenie tej moralnej muzyki zależy od samego człowieka, od jego wolnego i zgodnego z wolą Bożą działania. Stąd też gdy jego moralne działanie jest niezgodne z normami Bożymi, jeśli jest złe, wówczas w nim samym zachodzi brak harmonii, a więc i muzyki moralnej.²³ Na ten ostatni rodzaj muzyki kładzie Kasjodor specjalną wagę, być może dlatego, że w nim najwięcej dostrzegał pierwiastka chrześcijańskiego.

Kasjodor zwrócił jeszcze uwagę na znane i autorom starożytnym właściwości muzyki, na jej mianowicie różnorodne oddziaływania na słu-

²³ Myśl o muzyce moralnej w człowieku sięga Platona, dla którego ideałem człowieka był mędrzec, a mędrzec to *anēr mousikós* w znaczeniu moralnoetycznym. (De Bruyne E. *Études d'esthétique médiévale*. t. I. Brugge 1946. s. 62—4.) Zob. też teksty o muzyce: Tatarski Wł. *Estetyka starożytna i Estetyka średniowieczna*. Wrocław—Kraków 1960.

chacza. Muzyka bowiem tak instrumentalna jak i wokalna, obok swego ujmującego piękna, posiada w sobie siłę wywoływania w słuchaczu całej skali przeżyć psychicznych. Przeżycia te są bardzo głębokie i specyficzne jakością muzyki. Wyrażać się one mogą w wyzwaniu niskich napiętości jako też w budzeniu szlachetnych porywów czy sprowadzaniu stanów ukojenia, a nawet w sprowadzaniu do chorej duszy zdrowia psychicznego. Oddziaływanie zatem muzyki na słuchacza jest do pewnego stopnia kataraktycznoterapeutyczne.

Źródła, z których mógł Kasjodor korzystać omawiając zagadnienia muzyczne, trudno z całą pewnością ustalić. Jest on, co jest uderzające, dobrze zorientowany w literaturze muzycznej. Sam też zaznacza, że z tej dziedziny wiele czytał. Wymienia takich autorów piszących o muzyce: z greckich jak Euklides, Ptolemeusz, Alipiusz, Gaudencjusz, Klemens Aleksandryjski; z łacińskich jak Waron, Apulejusz, Cenzoryn, Albinus, św. Augustyn. Z wymienionych jednak autorów, jak wskazuje przebadanie tekstów, wykorzystał przede wszystkim Gaudencjusza, Cenzoryna i z pewnością często przez się czytowanego, dziś zaginionego, Albinusa oraz Alipiusza. Z Gaudencjusza korzystał pośrednio poprzez łaciński przekład jego dzieła, dokonany przez Mucjana; z Cenzoryna i Albinusa bezpośrednio, ponieważ ich dzieła były w *Vivarium*. Z Alipiusza korzystał o tyle, o ile wykorzystał go Albinus, który właśnie swoje dzieło o muzyce oparł na Alipiuszu. Jaki wpływ wywarli na Kasjodora inni wymienieni tu autorowie trudno ustalić, ponieważ pisma ich zaginęły.

7. Geometria. Geometria jako nauka matematyczna zajmuje się również ilością abstrakcyjną. Ilość tę jednak bada o tyle, o ile wyraża się ona w wielkości. Wielkości występujące w geometrii można ujmować w oderwaniu od form geometrycznych jako też w związku z formami geometrycznymi. Dlatego można geometrię określić jako naukę badającą wielkości nieruchome i formy.

Badania wielkości nieruchomych, które tu należy rozumieć jako rozciągłość i przestrzeń, polega na dokonywaniu różnego rodzaju pomiarów rzeczy jako też przestrzeni dzielącej odległe od siebie punkty. Wielkości tego rodzaju mogą być policzalne, racjonalne, i irracjonalne.

Badanie z kolei form w geometrii polega na poznaniu ich konstrukcji i opisanu. Formy geometryczne mogą występować w postaci linii, płaszczyzn i brył.

Ze szczegółowych zagadnień geometrii podał Kasjodor zaledwie niektóre fragmenty z Elementów Euklidesa, mianowicie z księgi pierwszej, drugiej i piątej. Zagadnienia geometrii potraktował wyjątkowo bardzo skrótowo.

Z autorów piszących o geometrii wymienia Kasjodor Euklidesa, Apo-

loniusza z Pergii, Archimedesesa, Herona, Warona, Cenzoryna i Boecjusza. Korzysta jednak wyłącznie z Boecjusza i Warona.

8. Astronomia. Astronomia, zamykająca krąg nauk matematycznych, rozważa ilość abstrakcyjną o ile występuje ona w wielkościach ruchomych. Wielkość ruchoma występuje w świecie ciał niebieskich i przejawia się w ich kształtach oraz w ich wzajemnym i w stosunku do ziemi ułożeniu. Dlatego też można astronomię określić jako naukę badającą ruch ciał niebieskich, ich kształty oraz ich wzajemne i w stosunku do ziemi położenie.

Astronomia, która współcześnie ma bardzo szeroki zakres badań, w starożytności rozwiązywała jedynie zagadnienia matematyczne. Inne zagadnienia, zwłaszcza te, którymi zajmuje się dziś astrofizyka, pozostawiała ówczesnej fizyce i od niej je potem już rozwiązane jako swoje pewniki i założenia przyjmowała. Tak astronomowie przedptolemejscy i sam Ptolemeusz przyjmowali wypracowane w dużej mierze przez Arystotelesa i Posejdoniosa takie twierdzenia fizyki, jak: wszechświat jest ograniczony i posiada formę kuli. Niebo porusza się ruchem, który nazywa się ruchem dziennym. Planety, obok ruchu wspólnego z niebem, mają ruch własny. Ziemia ma kształt kuli i zajmuje centralne miejsce w wszechświecie, a jej wielkość w stosunku do ogromu wszechświata jest znikoma.²⁴ Kasjodor założenia fizyczne astronomii znał i je przyjmował. Mówi o kulistości świata, o kształcie nieba i ciał niebieskich jako też o ruchu nieba i ciał niebieskich. Nie mówi wyraźnie o kształcie ziemi i jej centralnym położeniu we wszechświecie. Z jego jednak znajomości innych założeń, można wnosić, że zna też założenia odnośnie do ziemi i że przyjmuje geocentryczny system Ptolemeusza. Do założeń tych dodał Kasjodor zaczerpnięte z nauki chrześcijańskiej, w szczególności z Objawienia, twierdzenia o stworzeniu świata przez Boga, jego czasowości i zniszczalności. Astronomowie pogańscy mówili o wieczności świata.

Sam wykład astronomii Kasjodora jest również skrótowy. Ogranicza się on do omówienia podstawowych pojęć astronomicznych. Objasnia on takie pojęcia jak: położenie sfery, ruch sfery, punkty kardynalne świata, półkule nieba, liczby cykliczne ciał niebieskich; wyprzedzanie, cofanie i zatrzymywanie się gwiazd. Mówi o sposobach dokonywania obliczeń astronomicznych, o wielkości słońca, księżyca i ziemi; o zaćmieniach słońca i księżyca, o strefach.

W związku z zagadnieniami astronomii należy zwrócić jeszcze uwagę na stanowisko Kasjodora wobec astrologii. Starożytna astronomia łączyła się prawie zawsze z astrologią, a nawet terminów *astronomia* i *astrologia* tak w Grecji jak i Rzymie we wczesnym okresie używano zamiennie. Obie te zasadniczo różne dziedziny uprawiali sami astronomowie. Sam

²⁴ D u h e m P. Le système du Monde. Paris 1913, t. I, s. 477.

nawet twórca systemu geocentrycznego, Ptolemeusz, poświęca astrologii specjalne dzieło — *Mathematikè sýntaksis tetrábiblos*, które stoi w bliskim związku z jego największym dziełem astronomicznym — *Megále sýntaksis tes astronomias*. Kosjodor do astrologii ustosunkowuje się zupełnie inaczej. Na miano nauki, w jego pojęciu zasługuje jedynie astronomia, ponieważ w sposób naturalny i rozumowy bada ruchy ciał niebieskich. Astrologia zaś usiłująca przewidywać losy człowieka z układu ciał niebieskich jest błędna, nie posiada żadnych podstaw naukowych i z tej przyczyny godna jest pogardy. Takie i jedynie słuszne stanowisko wobec astrologii zajęli wielcy filozofowie pogańscy, Platon, Arystoteles i wielu innych, jako też Ojcowie Kościoła tej miary co św. Bazyl i św. Augustyn. Astrologię potępia również Objawienie Boże Starego i Nowego Testamentu i oparta na nim wiara. To, zdaniem Kasjodora, wystarczająco poucza jak należy oceniać astrologię.

Przez to swoje stanowisko wobec astrologii, które niewątpliwie zostało przejęte od św. Bazylego i św. Augustyna, dał Kasjodor wyraz zrozumienia dla rzetelnej nauki i zarazem przyczynił się mimo woli do rozgraniczenia pojęć i terminów *astronomia* i *astrologia*.

Źródłami astronomii Kasjodora były niewątpliwie, jak wskazuje na to zestawienie tekstów, *Megále sýntaksis* Ptolemeusza, ale w tłumaczeniu lub przeróbce Boecjusza²⁵ oraz zaginione dziś *De forma mundi* Seneki i *De astrologia* Warona. Wpływ na jego negatywne stanowisko wobec astrologii wywarły z pewnością *Hexaameron* św. Bazylego i *De doctrina christiana* św. Augustyna. Mając na uwadze jeszcze wypowiedzi samego Kasjodora, można by sądzić, że dysponował on, obok *Megále sýntaksis*, i innymi pismami astronomicznymi Ptolemeusza, ponieważ mówi, że Ptolemeusz jest autorem *Astronomus minor*, *Astronomus maior*, *Canones* i pisma traktującego o zegarach. Przy bliższej jednak analizie okazuje się, że informacje te nie są całkowicie ścisłe i wskutek tego należy przyjąć, że Kasjodor pism o takich tytułach nie miał w ręku i nie było ich też prawdopodobnie w bibliotece klasztornej *Vivarium*.

Przebadanie pism Kasjodora z wyraźnym założeniem wykrycia w nich problematyki sztuk wyzwolonych, pozwala na sformułowanie pewnych wniosków dotyczących samej problematyki jako też na zwrócenie uwagi na wpływy jakie tą drogą wywarł Kasjodor w świecie zachodnim.

1. Wnioski dotyczące samej problematyki sztuk wyzwolonych dają

²⁵ Tłumaczenie czy przeróbka Ptolemeuszowego *Megále sýntaksis* dokonana przez Boecjusza nie zachowała się. O jej istnieniu jednak świadczy wypowiedź Kasjodora; zob. *Variae* I, 45, s. 40, 11. Również Courcelle op. cit. s. 334, mówi, że istniało pismo Boecjusza *De astronomia* oparte o *Megále sýntaksis* i znane było co najmniej od X wieku.

się sprowadzić do trzech zagadnień: metodologicznych, treściowych i źródeł.

Kasjodor wiele uwagi poświęcił zagadnieniom metodologicznym sztuk wyzwolonych. Najpierw jako podstawowy podział nauk w ogólności przyjął podział na sztuki wyzwolone, a właściwie nauki świeckie (*litterae saeculares*) i na nauki teologiczne (*litterae divinae*). Następnie przyjmując ustaloną już ilość i jakość nauk wchodzących w zakres sztuk wyzwolonych, wyróżnił w nich grupę nauk, które nazwał *artes* (gramatyka, retoryka, dialektyka) i grupę nauk, które nazwał *disciplinae* (arytmetyka, muzyka, geometria astronomia). Podstawą tego podziału jest tu różne ustosunkowanie się intelektu do przedmiotu tych nauk. W *artes* postawa intelektu wobec przedmiotu jest czynna, twórcza. W *disciplinae* zaś bierna, poznawcza. Postawienie jasnej granicy w sztukach wyzwolonych pomiędzy *artes* i *disciplinae* jest za Zachodzie dziełem Kasjodora. Wreszcie wyznaczył Kasjodor sztukom wyzwolonym w opracowanym przez siebie programie teologicznego nauczania funkcję nauk pomocniczych do studium Pisma świętego. Grecka *enkýklios paideia*, a w szczególności nauki matematyczne, były przygotowaniem do spekulacji filozoficznych. Tę samą rolę przyznają na Zachodzie sztukom wyzwolonym św. Augustyn i Boecjusz. Kasjodor wysoko cenił nauki świeckie, ale przy swoim głęboko religijnym myśleniu, zakładał, że celem ludzkiego poznania powinna być nie mądrość ludzka, ale Mądrość Boża zawarta w Piśmie świętym. Stąd też nauki świeckie należy poznać po to, aby one ułatwiły poznanie i zrozumienie Mądrości Bożej. To sprawiło, że Kasjodor powiązał studium sztuk wyzwolonych ze studium nauk teologicznych.

Przy wykładzie zagadnień sztuk wyzwolonych zastosował Kasjodor charakterystyczną metodę. Cechą jej było to, że zagadnienia przedstawiał bardzo ogólnie, ograniczał się do podania tylko zasadniczych wiadomości z każdej *ars* czy *disciplina*. Czynił to prawdopodobnie świadomie. Chciał bowiem zwrócić tylko uwagę swych czytelników na pewne zagadnienia i wzbudzić w nich zainteresowanie się nimi, aby potem skierować ich do odpowiednich autorów, którzy te zagadnienia szeroko i wyczerpująco traktują. Ta metoda przedstawiania zagadnień sztuk wyzwolonych była u Kasjodora, co należy podkreślić, w dużej mierze uzasadniona. Przeznaczał on swoje pisma, zwłaszcza te, które były poświęcone sztukom wyzwolonym,²⁶ mnichom *Vivarium*, w którego bibliotece był bogaty zbiór pism z zakresu sztuk wyzwolonych.

Ważne jest również zwrócenie uwagi na źródła, z których mógł Kasjodor korzystać, omawiając zagadnienia sztuk wyzwolonych. Dokładne ich ustalenie jest dość trudne, ponieważ wielu autorów, których należałoby tu przebadać, zaginęło. Jednakże z pism, które się zachowały i z wy-

²⁶ Chodzi tu o *Institutiones*.

powiedzi samego Kasjodora, można wnosić, że korzystał on ze źródeł łacińskich i greckich. Z autorów łacińskich źródłami byli dla niego Boecjusz, św. Augustyn, Euchariusz, Mariusz Wiktoryn, Donat, Albinus, Sacerdos, Cenzoryn, Apulejusz, Tuliusz Marcelin Kartagińczyk, Fortunacjan, Kwintylijan, Seneka, Cyceron, Waron. Z autorów greckich św. Bazyle, Porfiriusz, Alipiusz, Gaudencjusz, Nikomach z Gerazy, Ptolemeusz, Euklides, Arystoteles, Platon. Do autorów łacińskich docierał bezpośrednio, ale do autorów greckich, wydaje się, tylko pośrednio. Pośrednikami byli tu Boecjusz, Apulejusz, może i Albinus, ale przede wszystkim Mariusz Wiktoryn.

2. Przez swoją działalność pisarską w dziedzinie sztuk wyzwolonych Kasjodor oddziałł i na późniejszych autorów łacińskich. Pismem poprzez które to oddziaływanie się dokonywało, było jego *Institutiones litterarum saecularium*. Autorami, którzy się temu oddziaływaniu poddali, są św. Izydora Sewilski ze swoim *Etymologiae*, Alkuin, Aureliusz Reomé, Raban Maur, Reginon z Prüm, Erchart z Freising.

Kasjodor nie rozwinął w swoich pismach całego bogactwa problematyki sztuk wyzwolonych, do tego też prawdopodobnie świadomie nie zmierzał, ale przyczynił się do jej pogłębienia i rozwoju.